

A ja rosnę!

*Był raz sobie w pewnym mieście mały chłopczyk,
który nosił bardzo śmieszne majtki w kratkę.
Lubił samochody, klocki, różne gry i dobranocki.
Rósł i rósł, aż wreszcie został... moim dziadkiem!*

*Była sobie raz dziewczynka z kucykami.
Była taką roztargnioną, małą gapcią...
Ciągle sobie coś śpiewała, malowała, rysowała.
Rosła, rosła, aż została... moją babcią!*

*A mój tata był maluchem – budowniczym.
Ciągle stawiał z klocków zamki oraz wieże.
Wyrósł, został architektem, robi projekt za projektem
i buduje piękne domy... w komputerze!*

*Moja mama, gdy malutką dzidzią była,
misie wciąż bandażowała i leczyła.
Aż została... kim? Zgadniecie?
Panią doktor! Leczy dzieci!*

*Wszyscy lubią ją, bo jest okropnie miła!
A ja rosnę w dzień i w nocy!
Lubię psy i samochody,
umiem skakać i rysować, szybko biegać i jeść lody.
Jeszcze nie wiem, kim zostanę.
Może ktoś mi coś podpowie?
Jak wyrosnę z nowych butów, będę duży i się dowiem!!!*

Natalia Usenko

Pytania:

Kim został chłopiec, który nosił śmieszne majtki w kratkę?

Kto był gapcią w wierszu?

Jaki zawód wykonuje tata budowniczy?

Kogo w dzieciństwie leczyła mama chłopca?

Co lubi robić chłopiec, który opowiada w wierszu?